Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVI NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 8 GRUDNIA 1936 N — Nr. 143

I nawet taki Sejm . . .

Mowy **premiera** Składkowskiego **i wicepremiera** Kwiatkowskiego, wygłoszone w czasie otwarcia obecnej sesji Sejmu, nastrojone były na **tony optymistyczne.** I jeden i drugi widzą ożywienie, poprawę życia gospodarczego, wzrost oświaty, spokój, polepszenie położenia życia zarobkowego, równość i sprawiedliwość w płaceniu podatków, sprawiedliwość społeczną w kształceniu na koszt gmin 1000 dzieci chłopskich i t. d. i t. d. A głoszenie czegoś **odmiennego, przeciwnego** przypisują jedynie **kawiarnianym politykom „którzy szukają dziury** na całym“, **„biedolą“** nad nieszczęściem w Polsce i **„plotkują“** na temat rozgrywki między Sejmem, a rządem. Takie pesymistyczne głosy uważa p. Premier tylko za plotki, a ma mocną nadzieję współpracy między Sejmem, a rządem, której nie zakłócą żadni kawiarniani politycy.

Tak patrzy na sprawy rząd a tymczasem **u posłów sejmowych, o dziwo! zgoła inne ujawniają się poglądy i oceny,** które bardzo, a bardzo **jaskrawo** odbiegają od tego **różowego** nastroju rządowego. **Widzą oni i zarzucają brak planowości, upośledzenie jednych warstw kosztem drugich, bardzo ciężkie położenie wsi, nędzę warstwy robotniczej, wygórowane pobory u góry,** a **zbyt niskie u dołu, bezrobocie, analfabetyzm, jednym słowem dużo, nawet bardzo dużo czarnych plam** na tym różowym desenie, **który** im **przedłożył rząd.** I taka rozbieżność zdań uwydatnia się pomiędzy rządem, a Sejmem, **którego posłowie** przecież dostali się do niego przez tak misternie stworzone **sito** nowej **ordynacji wyborczej**, że zdawać się musiało naprawdę, że **nigdy, przenigdy** między tymi dwoma czynnikami do żadnych **nie dojdzie rozdźwięków**, że zawsze i wszędzie **będzie panować li tylko idyliczna jednomyślność** i **zgodność.** A co najgorsza, nawet ten Sejm, tak starannie dobrany, **wychowany na** czysto **sanacyjnej ideologii**, według której Polska — **to wspólne dobro wszystkich kraj** zamieszkujących **obywateli, w której nie powinno być żadnych różnic między Polakami, a niepolakami, zdradza** w **swym łonie nastroje już bardzo wyraźnie nacjonalistyczne** i **antyżydowskie.** Akcenty i tony **antyżydowskie n. p. na ostatnim posiedzeniu brzmiały tak silnie, że przemówienia posłów** o sprawie żydowskiej naprawdę **Żydów wielce zaniepokoiły. Żydzi nazywają ten objaw „eksplozją antysemityzmu“.** Posiedzenie Sejmu **oznaczają „dniem antyżydowskim w Sejmie“. Żydowski „Nasz Przegląd“** wielce irytuje się n.p. na posła **Hoppego, że w ciągu 6 miesięcy przeistoczył się w radykała narodowego.** Zaznacza, że to „zgromadzenie antyżydowskie“ trwało od godziny 10 rano do godz. 9 wiecz. I na usługach żydowskich stojący socjalistyczny **„Robotnik“** martwi się, że poseł **Dudziński zadeklarował** się również jako „niewątpliwy **radykał narodowy“**, który mówi językiem, zapożyczonym z ABC. I pomyśleć — tyle lat wysilano się i nie szczędzono żadnych trudów ni kosztów, by **wychować sobie ludzi 100 procentowo czujących i myślących kategoriami** sanacyjno-**państwowymi,** tyle się napracowano, aby **wytępić nacjonalizm** i **antysemityzm**, a tu teraz muszą słyszeć i patrzeć ci **pedagogowie sanacyjni, jak ich właśnie wychowankowie buntują się przeciw ich doktrynom i zasadom i przejmują się na gwałt zasadami i pojęciami ich największych przeciwników** i nawet nie tylko **że już na zimno i sztywno przyjmują ich wypowiedzenia i nauki, ale nawet surowej podają je krytyce.** Cóż wobec tego i dziwnego, że n.p. p. premier Składkowski nie mógł się powstrzymać aż od tak cierpkiej uwagi: **„A jak nie — to sobie pójdę“.**

I z tego wynika niezbicie, że nasze dążenia, nasze **zasady,** nasze **idee mają taką wymowę i siłę, że przełamują** wszelkie **szranki,** zapory, przeszkody i tamy i **żywiołowo porywają** za sobą tych wszystkich, u których jeszcze nie wygasło polsko-narodowe poczucie.

Nawet w tym Sejmie

padają ostre słowa krytyki. — Posłowie nie chcą patrzeć tak różowo jak premier i wicepremier. — Występy nacjonalistyczne i antyżydowskie. — Oenerowska bomba. — „A jak nie, to sobie pójdę!“ — oświadcza p. wiceprem. Kwiatkowski.

Warszawa. W środę od godz. 10-tej rano toczyła się w sejmie dyskusja nad przemówieniami premiera i wicepremiera.

Po przemówieniach pos. Madeyskiego w imieniu „grupy pracy“ i pos. Surzyńskiego w imieniu parlamentarnego związku grup działaczy społecznych, (a więc już są i grupy — przyp. red.), zabrał głos p. Dudziński.

Dudziński „nacjonalista“

z bardzo wyraźną **pod adresem młodzieży nacjonalistycznej wystąpił ofertą. „Dzisiaj przez** kraj idą mówił, dwa głębokie prądy: **komunistyczny i nacjonalistyczny.** Dla nas nie ma wyboru. P. premier bardzo energicznie likwiduje robotę komunistyczną, ale nie słyszeliśmy **o oczyszczaniu podległych mu urzędów z elementów komunistycznych** (oklaski). Społeczeństwo musi wiedzieć, czy rząd wykonywa to, co w duszy społeczeństwa tkwi. Podział społeczeństwa na tych, którzy dążą **do międzynarodówki** i tych, co chcą własnego pańs wa, jest jedynym i totnym podziałem. **A jesteśmy pod wrażeniem mowy b. min. Raczkiewicza, który, potępiając rozruchy antyżydowskie, pomieszał młodzież nacjonalistyczną z komunistyczną Obecny rząd musi to sprostować, gdyż nie należy mieszać z komunistami tych, którzy w razie wojny będą bronić niepodległości.** Z tymi ludźmi musimy się dogadać. Mam na myśli ideowo i patriotycznie usposobioną młodzież nacjonalistyczną.

Głosy: **Dogadać się z endecją:** „Hitler-jugend“!

Pos. Dudziński: Dzieli nas z nimi właściwie tylko słowo: naród czy państwo Służba dla narodu jest ta sama, co służba dla państwa. P premier oświadczył, że rząd będzie zwalczał ekscesy antysemickie i że cieszyć się będzie z przechodzenia chłopców do miast. To jest nieścisłe. **Należy skoncentrować wysiłki, żeby przechodzenie ludności wiejskiej do miast odbywało się szybko.** Wiązać się to będzie z wyciskaniem Żydów z handlu i rzemiosła.

W mowie pos. Dudzińskiego znalazły się też powiedzenia dość uszczypliwe pod adresem rządu.

Jest taktyka, nie ma strategii

Pos. gen. Żeligowski, nawiązując do słów premiera Składkowskiego o sprawiedliwości społecznej, powiada:

„Oskarżamy młodzież, że nie ma ideałów, że jest zdemoralizowana, że się szamocze bezradnie. **A my? A państwo? Jaki mamy ideał dzisiaj**? Jaka jest nasza strategia po odzyskaniu niepodległości?“

Oenerowska bomba posła Bakona

Po przerwie obiadowej wśród sanacyjnego gadulstwa odbijało się śmiałe przemówienie posła Bakona:

„A co dzieje się na wsi?... Kto obserwuje wieś, ten musi zauważyć działalność **agentur wschodniego sąsiada**, który zdobywa sobie na wsi coraz więcej zwolenników. W imię sił obronnych państwa procesowi temu należy przeciwdziałać. Widzimy cały szereg **posunięć władz, które działalność agentur obcych ułatwiają“.** (Burza i sprzeciw na sali).

Przywilej dzieci żydowskich.

„Np. **rozmieszczenie szkół powszechnych jest wybitnie niekorzystne i krzywdzące wieś.** W każdym miasteczku, w osadzie mamy 7-oddziałową szkołę powszechną III stopnia i **każde dziecko żydowskie jest uprzywilejowane w stosunku do dziecka ze wsi,** które ma szkołę niższych stopni. Podobne fakty wywołują w świadomości ludu poczucie **krzywdy i nienawiść** do przedstawicieli władz państwowych, a tym samym do państwa polskiego. To rozgoryczenie mas ludowych **wyzyskują komuniści“.**

Wieś płaci

„Wieś płaci dziś za wszystkie nasze **błędy:** za nadmierne **szafowanie groszem publicznym, za wyzysk karteli i obcego kapitału, za to, że wielkie zadania przebudowy gospodarczej nie są urzeczywistniane; za to, że handel opanowały obce żywioły, które go prowadzą systemem rabunkowym i spekulacyjnym.** Na nędz w miastach mamy jeszcze różne środki zaradcze — akcje pomocy, Fundusz Pracy itp. **O nędzy wsi zapomina się“.**

Im wcześniej tym lepiej.

Organizacja narodu, jeśli ma się udać, musi być **wyrazem pragnień narodu** i dążeń tegoż narodu. **Oparta winna być na ideach**, wyznawanych przez **większość Polaków.** Idee te — **to radykalizm społeczny i świadomość narodowa. Polska może być tylko narodowa i radykalna, a nigdy międzynarodowa i konserwatywna.** To są prądy, które nurtują w głębi dusz Polaków, a w szczególności wśród pokolenia, wychowanego już w niepodległej Polsce i prądy te zwyciężą, im wcześniej tym lepiej dla Polski“.

Po tych **słowach zaległa w sejmie cisza.** Poseł Bakon jest inwalidą wojennym i kawalerem krzyża Virtuti Militari, który zdobył w r. 1920 jako 19-letni dowódca kom-

Pos. Hoppe też nacjonalistą.

Za ideologią nacjonalistyczną opowiedział się jeszcze poseł **Hoppe,** do niedawna bliski współpracownik p. Sławka, a obecnie redaktor **oenerowskiego “Jutra“.**

Dziś — mówi on — młodzież jest **antyżydowska, nacjonalistyczna** — nienawidzi międzynarodówek i bolszewizmu. Dziś młody człowiek patrzy na dziedzinę **handlową — ciasno — w rzemiośle ciasno —** we wolnych zawodach jeszcze gorzej. To **jątrzy.** A teren **akademicki.** Tak się jakoś złożyło, że **element żydowski łatwiej** sobie daje **radę** z wysokimi **opłatami.** I znowuż sytuacja, która budzi bunt“.

Pos. ks. **Lubelski,** kan. z Tarnowa, protestuje przeciw uregulowaniu w drodze dekretu **stosunku do kościoła ewangelickiego.** Ustanowiono dla tego wyznania aż 10 decyzyj i przyznano tytuł biskupa i księdza. Złośliwi mówią, zaznacza mówca, że dlatego to uprzywilejowanie, że to wyznanie **łatwo daje rozwody i śluby.**

Pos. Hutten-Czapski, rolnik z Nowogródka, oświadcza, że **„my, rolnicy nie uważamy procesu oddłużeniowego rolnictwa za zakończony“.** Dalej krytykuje **taktykę Ministerstwa Rolnictwa,** widzi w pismach, zbliżonych do niektórych osób z ministerstwa, **hasła walki klasowej.**

Pos. **Michałowski** z Grudziądza zarzuca, że zbyt mało **uwagi poświęca się Pomorzu.** Obecnie panuje tam **niezdrowa atmosfera.** Porusza **niepoczytalne wystąpienia** niektórych **czynników** na Pomorzu — przerost stanu posiadania niemieckiego.

Pos. Pochmarnicki, Kraków, nauczyciel, czyni przycinki do zbyt późnego zwołania sejmu.

Pos. Wymysłowski, robotnik z Łodzi stawia pytanie — ale nie otrzymuje odpowiedzi.

Zapisany do głosu pos. Wymysłowski nie wszedł na trybunę, a z miejsca zabrał głos, ograniczając się do **dwóch pytań**, skierowanych pod adresem premiera i wicepremiera.

„Panie ministrze Kwiatkowski! Na ostatniej sesji sejmu zapowiedział Pan Minister ogłoszenie listy 120 osób, które przed wprowadzeniem ograniczeń dewizowych wywiozły z Polski **złoto i pieniądze za granicę. Dotychczas listy tej nie widzieliśmy. — Dlaczego?“**

Zwracając się do premiera Składkowskiego, zapytał:

„Panie Premierze! Pan zapowiedział **surowe życie w Polsce... Dlaczego dotychczas nie obniżono wysokich pensyj dygnitarzy państwowych i dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych?“**

Te dwa pytania, postawione szybko jedno po drugim, wywołały wielką sensację w sali i były przedmiotem różnych komentarzy w kuluarach.

Pos. **Rubinsztein, rabin z Wilna,** ubolewał, że nikt nie wspomniał o zajściach **antyżydowskich we Wilnie.**

Premier Składkowski zabiera głos. — Widzi „chłód i surowość w Izbie“.

Na ogólne żale posłów i ubolewania pod adresem rządu, że sejm jest zwoływany tylko **raz do roku,** na kilka miesięcy, dla załatwienia budżetu, w czasie dyskusji zabrał głos premier **Składkowski** i zaznaczył, że, otwierając wczorajszą sesję, „zwróciłem się do panów, jako dawny kolega broni i polityczny. **Spotkaliście mnie z chłodem i surowo.** Dlaczego, nie będę tutaj w to wchodził. **Przyjęliście moje powitanie chłodno, z pewnego rodzaju niedowierzaniem, a nawet ironicznie.** Nie mogłem zaproponować Panu Prezydentowi wcześniejszego zwołania Izb, chociaż chciałbym to zrobić dlatego, że **jestem uczniem Marszałka Józefa Piłsudskiego,** a ten wielokroć powiedział, że Izby mają **pracować cztery miesiące w roku** na sesji zwyczajnej i póki ja będę premierem i w jego ślady będę wstępował i tak będę robił, jak on wskazał. **Ja będę zawsze szedł tradycją,** którą dał **Marszałek Piłsudski** i to mówię z całym serdecznym namaszczeniem, na jakie mnie stać. **I dla tego proszę bardzo drwinek z tego nie robić. Temu, co ja mówię, możecie wierzyć,** bo ja żadnych krętactw politycznych nie robiłem i nie robię. O ile będzie zależeć odemnie, będę premierem tak długo, jak będę uważał to za dobre i pożyteczne, **a jak nie, to sobie pójdę** i ani o jeden dzień nie będę przedłużał tej sprawy.

Budżet odesłano do komisji. O następnym posiedzeniu posłowie zostaną zawiadomieni.

Walka o referat generalny budżetu

Płk. Miedziński nie został wybrany referentem gen. budżetu.

Warszawa. We czwartek przed południem zebrały się wszystkie komisje sejmowe, celem ukonstytuowania się. Najwięcej poruszenia wywołał w komisji budżetowej przydział referatu generalnego budżetu. Referentem generalnym był przez kilka lat w poprzednim sejmie płk. Miedziński. Obecnie jednak znaczna część członków komisji, a zwłaszcza popierający w pełni min. Kwiatkowskiego „naprawiacze“ podjęli kroki celem obalenia tej kandydatury.

Przewodniczącym został wybrany pos. Świdziński.

Pierwsze posiedzenie Senatu.

We czwartek o godz. 11 przed południem odbyło się pierwsze w tej sesji plenarne posiedzenie senatu.

Z krwawej Hiszpanii.

Na froncie Madrytu bez zmian.

Sewilla. Rozgłośnia tut. nadała o godz. 8.35 komunikat donoszący, że sytuacja na frontach uległa ostatnio tylko nieznaczym zmianom. Na froncie biskajskim powstańcy odparli ataki nieprzyjacielskie na Alcoitia i Mon Aragon. Na północ od Alva nacisk na nieprzyjaciela trwa w dalszym ciągu.

Na froncie madryckim wojska powstańcze przystąpiły do umocnienia zajętych ostatnio pozycyj na przedmieściach miasta. Na odcinku Siguenza i Guadalajara, gdzie wojska powstańcze posunęły się naprzód, zebrano około 100 zabitych milicjantów. Milicjanci, którzy przeszli do szeregów powstańczych opowiadają, że dworzec północny w Madrycie jest zupełnie zniszczony. Naogół sytuacja bez zmian.



W okolicach Madrytu zdobyli powstańcy czołg pochodzenia sowieckiego.

Choroba Ojca św. budzi niepokój wśród wiernych.

Paryż. Agencja Havasa donosi z Rzymu: stan zdrowia Ojca św. zaczyna w jego otoczeniu budzić pewne zaniepokojenie. Trwające dwa tygodnie uroczyste modlitwy, w których rozpoczęciu wziął udział Ojciec św., zakończyły się bez jego udziału. Po raz pierwszy w tym roku modlitwy te odbyły się w prywatnej kaplicy Papieża, aby oszczędzić Piusowi XI konieczności opuszczania mieszkania.

Francja przeznacza 11 miliardów fr. na zbrojenia.

Paryż. Komisja finansowa Izby deputowanych rozpatrywała budżet ministerstwa wojny na r. 1937. Całość kredytu na cele obrony narodowej wyraża się sumą 11.046 milionów franków. Jest to największy budżet wojskowy, jaki kiedykolwiek przedstawiono parlamentowi francuskiemu do uchwalenia.

Rząd usprawiedliwia te niezwykłe cyfry budżetu koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa kraju w oblicza znacznego **zwiększenia zbrojeń innych mocarstw**.

Sprawa małżeństwa króla Edwarda VIII. z p. Simpson,

żydówką, poruszyła do żywa opinię całego świata, tymbardziej Anglii, gdzie sprawa ta wywołała istną burzę i ostry konflikt konstytucyjny. Według konstytucji angielskiej bowiem nie wolno królowi wybrać innej żony jak pochodzącej z krwi królewskiej. Ponieważ król nie chce wyrzec się małżeństwa z p. Simpson, nie pozostaje mu — zdaje się — inna droga wyjścia — jak zrzec się korony.

Wybory w Poznaniu.

Poznań. Onegdaj minął ostateczny termin składania list kandydatów do wyborów miejskich, które odbędą się w niedzielę 20-go bm. Lista narodowa nosi numer 1. Ogółem zgłoszono 5 list.

Wielkie zebranie kobiet w Grudziądzu.

Grudziądz. W przepełnionej wielkiej sali „Pod Złotym Lwem" odbyło się imponujące zebranie Narodowej Organizacji Kobiet przy udziale ponad 1.000 osób. Pochwaleniem Pana Boga zagaiła zebranie prezeska, p. dr. Majowa, udzielając głosu radnej narodowej z Bydgoszczy, p. Jaworowiczowej.

Drugie przemówienie wygłosił red. p. J. Matłosz, po czym uchwalono rezolucje, w których zebrani domagają się katolickiej szkoły, wyrażają radość z powodu ślubowań polskiej młodzieży akademickiej, złożonych w Częstochowie, dalej wzywają do popierania tylko prasy narodowej i katolickiej oraz wyrażają uznanie działaczom obozu narodowego i zapewnienie, że dla idei narodowej i katolickiej zawsze będą pracować.

Podniosłe to zebranie zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę" i „Hymnem Młodych". Wśród dźwięków „Pieśni Bojowej" zebrani opuścili zgromadzenie. Do Nar. Organizacji Kobiet zapisała się po zebraniu duża liczba członków.

Napaść Wandy Wasilewskiej na S.S. Elżbietanki w Grudziądzu.

Aby odwrócić uwagę od bezbożniczej akcji niektórych nauczycieli szkół powszechnych w **Grudziądzu**, znana ze swych bolszewickich wystąpień na łamach Płomyka Wanda Wasilewska wystąpiła ostatnio w socjal. Robotniku z obydnymi zarzutami przeciw S.S. Elżbietankom za ich prowadzenie sierocińca, że „higiena jest tam niedostateczna, że są rażące nieporządki, że się stosuje karę cielesną, że sieroty muszą wykonywać roboty domowe itd.".

Nie wiemy oczywiście, jak to było w tym zakładzie, ale to pewne, że najmniej kompetentną dla ich oceny instancją to Wanda Wasilewska. Nam sie zdaje, że powodem tego jej ataku, to nie tylko zamiar zwrócenia uwagi od sprawców ostatnich awantur, ale również, by **wydrzeć Siostrom** wychowanie sierot i oddać je w ręce takich ludzi, którzyby ich **wychowali w duchu ideologii masońsko-komunistycznej**.

Ks. prefekt Gramsa

zawieszony w czynnościach nauczycielskich, kierownik szkoły w Grudziądzu p. Karolewski dalej wykonuje swe czynności.

Jak już podaliśmy, w związku z atakami nauczycieli w Święcienach na religię, kościół i kler i następnem przemówieniu ks. prefekta w kościale ten ostatni **został zawieszony w swych czynnościach**. Aż dotąd nic **nie** słychać o zawieszeniu w czynnościach **kierownika** szkoły w Grudziądzu **p. Karolskiego**, moralnego sprawcę zajść.

To też delegacja 63 organizacyj społecznych w Grudziądzu udała się do **p. Wojewody i Kuratora Okręgu Szkolnego** w sprawie tych zajść.

Zalew żydowski w adwokaturze.

Warszawa. W warszawskiej Radzie adwokackiej żydzi wraz z socjalistami opanowali zebranie. Wobec tega Polacy opuścili zebranie. Na 750 głosów żydowskich było tylko 540 polskich.

Do podobnych scen doszło także w Krakowie, gdzie **żydzi stanowią** około **80** procent adwokatów. Podobnie smutnie przedstawia się stosunek polskiej adwokatury do żydowskiej we **Lwowie**.

W ten sposób w **adwokaturze** zwyciężył **„Front Ludowy"**, t. j. **żydzi i socjaliści**.

I. katastrofa polskiego samolotu pasażerskiego.

Bukareszt. Polski samolot komunikacyjny uległ wypadkowi 45 klm od Aten. Pilot Bargiel poniósł śmierć, radiotelegrafista jest ranny. Pasażerowie wyszli cało.

Gen. Sosnkowski u P. Prezydenta R.P.

P. Prezydent R. P. przyjął w ub. czwartek po poł. inspektora armii gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

Sprawa skonfiskowanej książki „Tragizm losów Polski".

Prokurator odstępuje od pierwotnego oskarżenia. — Tylko dwa rozdziały książki zaczepione.

Warszawa. Skonfiskowana przed pół rokiem, dnia 28 maja br. w księgarni „Pielgrzym" książka Jędrzeja Giertycha p. t. „Tragizm losów Polski" stała się w ciągu kilku miesięcy tematem gorących polemik prasowych.

Prokurator przy konfiskacie książki zarzucał p. Giertychowi ni mniej, ni więcej, jak tylko przestępstwo z art. 152 k. k., t. j. publiczne lżenie lub wyszydzanie narodu...

We czwartek, dnia 26 listopada p. Giertych — otrzymał akt oskarżenia, wniesiony dnia 24 listopada br. przez wiceprokuratora Dietricha ze **Starogardu** do Sądu Okręgowego w **Chojnicach**, wydziału zamiejscowego w Starogardzie.

Wielką sensację stanowi **odstąpienie prokuratora od pierwotnego oskarżenia z art. 152 k. k.** (lżenie narodu), a postawienie p. Giertycha w stan oskarżenia z art. 170 k. k., t. j. „Kto **publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości**, mogące wywołać niepokój publiczny, podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny".

Nie mniejszą sensację stanowi **ograniczenie oskarżenia tylko do dwu rozdziałów książki**, a mianowicie „Polska **odbudowana**".

Obrona handlu chrześcijańskiego przed żydostwem.

Zjazd delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, który odbył się niedawno w Tczewie, zwrócił uwagę na konieczność przestrzegania następujących zasad w walce z żydostwem.

1. Celem **wyrugowania straganiarskiego handlu żydowskiego** z jarmarków i targów — **Towarzystwa Związkowe** winny **wykupywać** wszystkie **stoiska i odstępować** je chrześcijanom,

2. **Jarmarki i targi** urządzać należy tylko w **soboty**,

3. **Kupiec-chrześcijanin** winien przy zakupywaniu towaru **omijać źródła żydowskie**. Wyjątki mogą być dopuszczalne wówczas, jeżeli źródeł polskich w ogóle nie ma,

4. Jeżeli dostawcą pewnych artykułów może być tylko fabrykant żydowski — to **należy żądać pośrednictwa agenta** lub **podróżującego chrześcijanina**,

5. **Kupiec-chrześcijanin nie** powinien **żydom wydzierżawiać** zarówno lokali mieszkalnych jak i handlowych,

6. Zorganizowany kupiec winien **umieścić w oknie wystawowym godło związkowe**, uwidaczniające **firmę chrześcijańską**.

A ile z własnej kieszeni?

Warszawskie „Jutro" słusznie krytykuje niezręczne komunikaty prasowe Centr. Komitetu Pomocy Zimowej.

„Ot, na ten przykład, rozesłano do prasy komunikat, który w wielu pismach ukazał się pod tytułem: „Ministrowie ofiarowali na pomoc zimową 80 000 zł". Tak brzmiał nagłówek, a pod nagłówkiem wyczytać można było wiadomość, że min. Kasprzycki ofiarował z funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa Spraw Wojskowych 30 000 zł, zaś min. Beck z funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych 50 000 zł.

Z funduszów dyspozycyjnych — czyli z funduszów państwowych. Nie tyle więc są to ofiary panów ministrów, ile ofiary państwa na rzecz bezrobotnych i bardzo jest rzeczą słuszną, żeby państwo zmniejszyło o 80 000 zł dwa fundusze specjalne, by wesprzeć tą sumą bezrobotnych. Jest to — pomoc państwowa".

Trzeba dodać, że p. Jędrzejewicz postarał się, iż **pensje ministrów wynoszą koło 6 tys. zł miesięcznie. Ofiary jednak tu idą nie z ich pensyj, a z funduszów dyspozycyjnych.**

DZIECIĘ MARII.

102

(Ciąg dalszy).

Ciotka spojrzała na barona z wściekłością, wyrwała mu gwałtownie rękę i wybiegła. W pokoju rzuciła się na kanapę i płakała ze złości.

— A więc taki jest koniec mych zabiegów — biadała — że jestem poniżona i upokorzona? A przez kogo? Właśnie przez tą, którą zgubić było mym najgoręcszym pragnieniem. Sprawdziło się na mnie głupie przysłowie: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpadnie". Wszystkie strzały, które wymierzyłam, zwróciły się ku mnie, wszystkie sidła, które zastawiłam, oplątały moje nogi; całe poniżenie, obmyślane dla kogo innego, spadło na mnie. Teodora nieostrożność wytrąciła mi broń z ręki. Och, Teodorze, nienawidzę cię, nie dlatego, że zgrzeszyłeś, lecz dla tego, że dopomogłeś tej pobożnisi do tryumfu. którego jej nie życzę. A jak ostro baron na mnie napadł! Mówił, abym ją przeprosiła. Gdy słońce stanie się bryłą lodu, a bydło będzie się paść na rzece, wtedy szlachcianka upokorzy się przed niezlachcianką. Chyba ze zgrozy przodkowie moi obróciliby się w grobie.

Gdy tak wyrzekała stara hrabianka, zapukano. Służący oznajmił, że podano do stołu.

— Nie przyjdę — rzekła ciotka.

— Czy mam obiad przynieść do góry?

— A gdzieżby, ośle, przecież nie do stajni.

— No — westchnął stary sługa, schodząc na dół — jaka to ordynarna pani, ta chyba ma siedem diabłów w sobie.

Pomimo nieobecności ciotki zapanowała przy stole wesołość i serdeczny nastrój. Baron przekomarzał się z córeczką, że weźmie od jej boku p. Józefinę, a ty będziesz wskaże ciotce.

— Nie, nie, tatusiu! Panna Józefina co prawda mówiła, że należy kochać wszystkich ludzi, lecz ciotki nie mogę kochać, bo ona taka... i nie dokończyła, bo Józefina dała znak dziecku mrugnięciem.

— No, jaką jest — zapytał się baron, pilnie zajęty jedzeniem.

— Nie mogę powiedzieć, pani zakazała mi oczyma.

Baron spojrzał znacząco na żonę, jakoby chciał powiedzieć: Jacy my szczęśliwi, kiedy dzieci słuchają na mrugnięcie oka.

Baronowa zrozumiała widocznie męża, bo westchnąwszy, rzekła:

— Byłabym szczęśliwa, gdyby pani dokończyła wychowania naszych dzieci, lecz lękam się..

— Czego, — zapytała Józefina — czy może tego, że czując się tu szczęśliwą, polecę w świat, pomiędzy ludzi bez serca?

— Lękam się, że ktoś nam panią zabierze, by dać większe szczęście. A jednak, jakbym się cieszyła temu, mimo, że byłoby to dla nas smutnej

— Proszę — odrzekła Józefina — o tym nie wspominać! Ow ktoś jest dla mnie tylko przyjacielem serdecznym. Jest zatem nadzieja, że moje serce zapuści w rodzinie państwa głębokie korzenie i że dopiero wtenczas się pożegnamy, gdy już dzieci mojej opieki potrzebować nie będą.

Choroba Hugona była groźniejsza, aniżeli lekarz myślał. Chłopiec bardzo wolno wracał do sił i zdrowia. Wobec tego radził lekarz, aby rodzice zawieźli dziecko do uzdrowiska w Czechach, gdzie rocznie tysiące ludzi szukało zdrowia.

Do wód miała wyjechać cała rodzina, bo lekarz i dla Józefiny radził kąpiele, a baron czuł się w obowiązku uczynić wszystko, aby Józefinie przywrócić całkowite zdrowie. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 7 grudnia 1936 r.

Kalendarzyk. 7 grudnia poniedziałek, Ambrożego B. W. D. K.
8 grudnia, wtorek, Niepokalane Poczęcie N.P.M.
Wschód słońca g. 7 — 29 m. Zachód słońca g. 15 — 26 m.
Wschód księżyca g. 1 — 06 m. Zachód księżyca g. 12 — 29 m

Każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, uboży Naród polski.

Każdy z nas mimo trudnych warunków gospodarczych, wyda choćby ostatnie grosze, aby sprawić radość swym najbliższym na Gwiazdkę.

Borykamy się z bezrobociem, które dotknęło tylko nas Polaków, bo wśród żydów nie ma bezrobotnych, dzięki ich solidarności, która nakazuje im popierać się wzajemnie i wspomagać. Będziemy i my solidarni. Niech na stole wigilijnym i pod choinką nie będzie niczego takiego, co przeczyłoby naszej solidarności narodowej. Zdobądźmy się na solidarność **i kupujmy tylko wyroby czysto-polskie, z chrześcijańskich sklepów**, pamiętając, że każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, uboży nas samych i pogłębia bezrobocie w polskim Narodzie.

Z miasta i powiatu

Piękna patriotyczna impreza.

Nowemiasto. Nader podniosłą, a przede wszystkim przepojoną płomiennym patriotyzmem imprezą zaszczycił nas Dyw. Kurs Podch. Rez. z Brodnicy w ostatnią sobotę i to z okazji „Swięta Podchorążego". Cała impreza, tak wielce urozmaicona, całym swym pomysłowym nastawieniem miała na celu uplastycznienie nam bohaterskiego porywu ze strony gnębionego srogą niewolą Narodu w r. 1930 celem zerwania jej kajdan. Właśnie nie od kogo innego, jak od poprzedników tych, których widziała publiczność na naszej scenie, wyszedł ów heroiczny zryw. I publiczność miała możność zastanawiania się, azali ci obecni nasi podchorążacy, zdolni byliby pójść w danych warunkach śladami tamtych. I trzeba bez zastrzeżeń przyznać, sądząc z całej ich postawy, z płomiennego zapału, z jakim odtwarzali te pamiętne, częstokroć grozą przejmujące decydujące chwile, że gdyby zaszła podobna konieczność — i oni nie pozostali by w bohaterskim poświęceniu po za tamtymi. Cała impreza ujawniła nie tylko żywe przejęcie się odtwarzanymi momentami, ale ponadto dużo zmysłu i zdolności dramatycznej u naszych aktorów wzg. aktorek, a przede wszystkim dobre przygotowania się do niej, jak nie mniej wprawną rękę reżysera.

Obfity program, przeplatany przemówieniami i wyjaśnieniami, wiążącymi poszczególne fragmenty sceniczne, z „Kordiana" Słowackiego i z „Nocy Listop." i „Warszawianki" Wyspiańskiego, wśród nich nasze pełne werwy żołnierskie piosenki historyczne, wspaniałe solo toruńskiej artystki p. Kowalskiej, ognista muzyka orkiestry wojskowej, wielce pomysłowa-gustowna sceneria, piękne historyczne uniformy wojska z r. 1930. złożyły się na piękną, podniosłą, a przede wszystkim wielce wartościową pod względem artyzmu i tendencji całość, której pozbawienia się naprawdę żałować muszą ci, którzy zaniechali pójścia na tę imprezę. A trzeba przyznać, że udział publiczności tu w znacznej mierze nie dopisał. Miejmy jednak nadzieję, że ten pierwszy występ, będzie zarazem utorowaniem drogi do dalszych podobnych, na które zdaje się, po odniesionych pierwszych wrażeniach, publiczność podąży już tłumnie i żywiołowo.

Wieczornica, propagująca miłosierdzie.

Nowemiasto. W niedzielę po poł. na zakończenie „Tygodnia Miłosierdzia" urządziło akademię miejsc. Stow. Pań Miłosierdzia. Wśród obecnych zauważyliśmy m in. S. S. Miłosierdzia, ks. prob. dr. Prybę, ks. prof. Czaplewskiego, p. burm. Wachowiaka.

Starannie i nader umiejętnie obrany był program. Na wstępie uczeń miejsc. gimnazjum p. J. Gołąb zadeklamował z odczuciem przepiękny i zawsze aktualny wiersz Kochanowskiego „Czego chcesz od nas Panie?" Z kolei ks. Proboszcz powitał zebranych, po czym omówił znaczenie miłosierdzia w obecnej dobie, gdy ogrom niedoli ludzkiej domaga się wzmożonej akcji charytatywnej; dobitnie podkreślił, że miłosierdzie względem biednych i opuszczonych jest najpiękniejszym wyrazem wzniosłej nauki Chrystusa i najszlachetniejszą cechą każdej jednostki. W końcu czcigodny ks Proboszcz zaznaczył, że należy doceniać wartość zabiegów Stow. Pań Miłosierdzia i spieszyć mu z jak najwydatniejszą pomocą.

Jako żywy anioł następnie zadeklamowała p. Ostrowska wiersz „Pokój wam", po czym p. Willertówna wygłosiła bardzo piękny referat, którego myślą przewodnią to: chrońmy siebie i innych za wszelką cenę przed niebezpieczeństwem zobojętnienia serca i egoizmem wobec nędzy ludzkiej, dlatego, że tak jej wiele, że na każdym kroku się z nią spotykając, zatracamy współczucie. Niepodobieństwem jest usunąć nędzę, lecz jesteśmy w stanie złagodzić niedolę ubogich i cierpiących. Szan. Prelegentka wspomniała też o polskim apostole miłosierdzia, ks. Piotrze Skardze, którego 400-na rocznica urodzin w tym roku przypadła.

Nastąpił bardzo plastycznie oddany obrazek sceniczny „Na Boży sąd" oraz udany „żywy obraz", przedstawiający św. Wincentego w gronie biednych i dziatwy. Publiczność nagrodziła wszystkich wykonawców programu zasłużonymi oklaskami.

Na zakończenie przewodn. Stow. Pań Miłosierdzia p. Binerowska podziękowała obywatelstwu za okazaną ofiarność i apelowała do Pań o gremialne wstępowanie do Stow., a do członkiń o czynną współpracę.

W przerwach przygrywał p. Smukała i p. W. Kamiński.

Uruchomienie toru łyżwiarskiego.

Nowemiasto. Zarząd miasta wydzierżawił tor łyżwiarski (koło dawnych łazienek) tut. Klubowi Sport. „Pogoń", który przeznacza go do publicznego użytku za następującą opłatą i jednorazowy wstęp od dorosłego 10 gr., od młodzieży szkolnej i dzieci 5 gr. (od osoby). Bilety sezonowe dla starszej osoby 3 zł, dla młodzieży 1,50 zł. Te ostatnie nabyć można u p. Kuszajewskiego, skarb. Klubu.

Akademia ku czci Sienkiewicza.

Nowemiasto. W poniedziałek, 7 grudnia o godz. 19-tej w sali Państw. Gimnazjum w Nowymmieście w 20 rocznicę śmierci twórcy „Trylogii" Henryka Sienkiewicza urządza „Koło Polonistyczne" przy państw. gim. uroczystą akademię, na którą zaprasza się P. T. Rodziców i Obywatelstwo.

Program:

1. Słowo. wstępne, 2. Referat, 3. Muzyka, 4. Recytacja z „Potopu", 5. Muzyka, 6. Chór. Wstęp wolny.

Sprostowanie.

Nowemiasto. W nr. 137 z dnia 24 listopada w sprawozdaniu z rozpraw sądowych zaszedł o tyle błąd, że p. Pęski Mieczysław został uniewinniony, a nie, jak podano, zasądzony na 20 zł grzywny lub cztery dni aresztu, co niniejszym prostujemy.

Sprostowanie.

Lubawa. W odpowiedzi na korespondencje, zamieszczoną w nrze 137 „Drwęcy" z dnia 23 listopada 1936, dotyczącą mej osoby, prostuję, jak następuje:

Nieprawdą jest, jakobym w składzie moim zatrudniał żydów. Natomiast prawdą jest, że w dniu dorocznego jarmarku przedświątecznego przybyło do składu 3 żydowskich wojażerów.

Jeżeli chodzi o zarzut kontaktu z żydami, to stwierdzam, że odwiedzają mnie przedstawiciele żydowskich fabryk tylko takich wyrobów, co do których niema fabryki chrześcijańskiej.

Nieprawdą jest, jakoby skład bławatów i towarów krótkich przy Rynku 19 należał do szwagierki Natomiast prawdą jest, że skład ten od samego założenia należy do Jadwigi Dembowskiej, która zarządza nim osobiście.

Nieprawdą jest, jakobym posiadał filię mego składu bławatów, konfekcji i towarów krótkich. Natómiast prawdą jest, iż posiadam tylko jeden skład przy Rynku 17.

Maksymilian Dembowski.

Wojewoda Pomorski na polowaniu.

Brodnica. Dnia 3 bm. w nadleśnictwie Mszano odbyło się polowanie, w którym brał udział p. wojewoda Raczkiewicz i starosta krajowy p. Łęcki. Wynikiem polowania było ubitych 23 zajęcy i 2 lisy.

Postrzelony na polowaniu.

Działdowo. W dn. 1 bm. odbyło się polowanie w Szczuplinach, podczas którego wydarzył się nieszczęśliwy wypadek postrzelenia naganiacza 14-letn., Józefa Jabłońskiego, syna rob. z Gralewa i to w twarz, przyczym śrut uszkodził oko. Chłopca odstawiono do szpitala, gdzie dotychczas jest bezprzytomny. Niefortunnym strzelcem jest p. Pankowski, wł. maj. w Szczuplinach.

Odrąbał sobie palec od ręki.

Lidzbark. W ub. sobotę m. ślusarski p. F. Mejka, spowodu obsunięcia się drzewa przy rąbaniu, ciął się w lewą rękę tak fatalnie, że trafił w kciuk lewej ręki, odrąbując go. O silnych nerwach p. M. świadczyć może fakt, że udał się sam do lekarza, który następnie przekazał go do szpitala w Działdowie.

Uprowadzenie krowy ze szopy.

Bobrowiska. Ostatnio jacyś sprawcy włamali się do szopy rolnika Kułakowskiego i skradli mu krowę. Uprowadzili ją do pewnego miejsca w lesie, odległego o jakieś 3 km. od miejsca kradzieży. Tam załadowali krowę na czekający wóz i uwieźli. Za sprawcami kradzieży wszczęto dochodzenia.

Zmiany wśród duchowieństwa.

J. E. ks. biskup dr. Okoniewski udzielił w dniu 1 grudnia br. instytucji następującym kapłanom:

Ks. Franciszkowi Aszykowi, wikaremu w Tczewie, na parafię w P. Łopatkach; ks. Sylwestrowi Felchnerowi, administratorowi w Borzyszkowach, na parafię w Borzyszkowach; ks. Romanowi Gdańcowi, administratorowi w Czarnowie, na parafię w Czarnowie; ks. Anastazowi Kurowskiemw, administratorowi w P. Łopatkach, na parafię w Tylicach; ks. Albinowi Ossowskiemu, administratorowi w Zwiniarzu, na parafię w Zwiniarzu; ks. Pawłowi Rednerowi, administratorowi w Trzebczu, na parafię w Trzebczu; ks Franciszkowi Rydziewskiemu, pref. przy gimn. państw. w Tczewie, na parafię w Kamieniu: ks. Leonowi Tychnowskiemu, proboszczowi w Konarzynach, na parafię w Płowężu; ks. Franciszkowi Wendzie, administratorowi w Łążynie na parafię w Łążynie: ks. Aleksandrowi Ziemskiemu, proboszczowi w Toruniu-Mokrem, na parafię w Toruniu przy kościele św. Jana.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, dn. 8. XII. 6.30 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa z Kościerzyny. 10.30 Koncert. 12.03 Koncert symf. z Poznania. 14.30 „Tańce, pieśni i melodie polskie". 15.45 „Pamiętny most" — słuch. wiejskie. 16.35 „Wielkopolski kołowrotek". 17.05 „Dni powszednie p. Kowalskich" — powieść mówiona. 17.20 Konkurs ork. mandolinistów. 18.15 „Polskie ozdoby na polskiej choince" — pogad. 18.30 „Cztery noce w Tokio" — monolog. 18.40 „Sonaty skrzypcowe Beethovena". 19.00 Dyskutujemy: „Czy kobieta, mająca rodzinę, powinna zawodowo pracować?" 19.20 Koncert. 20.25 Koncert europejski z Anglii. 22.00 Kompozycje Bacha. 22.30 „Kwadrans poezji ukraińskiej". 22.45 Muzyka taneczna.

Środa, 9. XII. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Płyty. 15.15 Koncert. 16.10 „Zagadka historyczna" (dla dzieci star.) 16.30 Płyty. 17.15 Koncert ork. kawaleryjskiej. 17.50 „Rozmowa z Mickiewiczem" — fikcyjny wywiad. 19.00 Grzechy dzieciństwa — fragm. z pow. B. Prusa. 19.20 Polska Kapela Ludowa. 20.00 Muzyka salonowa. 21.00 „Opowieści o Chopinie" — wieczór V. 21.30 Koncert. 22.10 Lekka audycja muzyczna. 22.40 Koncert małej ork. P.R.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, dn. 8 XII. 9.00 Między starymi, a nowymi laty — reportaż na temat 75-lecia Zakładu N. M. P. z kaplicy zakładu N. M. P. w Kościerzynie Mszę św. celebruje i kazanie wygłosi J. E. ks. biskup chełmiński dr. Stanisław Okoniewski. Podczas nabożeństwa Mszę... Hallera odśpiewa chór uczennic Zakładu. 10.30, 16.35 Płyty. Ok. godz. 13.00 „Miłosierdzie" — fel. 14.00 Reportaż z Kościerzyny i pow kościerskiego, ilustrowany muzyką i śpiewem. W audycj wystąpi mieszany chór robotników rolnych z Garczyna. 16.10 Koncert reklam. 18.40 „Sonaty skrzypcowe Beethovena"

Środa, dn. 9. XII. 12.03, 13.00, 15.40, 16.30 18.35 Płyty. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Wiad. społ. 16.00 Ignacy Łyskowski, poeta-patriota. 18.20 Pogad. społ.: W świetlicy dla bezrobotnych. 19.20 „Pierwiastek narodowy w muzyce współczesnej".

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

KOMUNIKATY T. P. R

W sprawie odstawy indyków.

Nawiązując do naszego komunikatu w sprawie odstawy indyków, uprzejmie prosimy członków naszych o spieszne dokonanie zgłoszeń ilości sztuk, mających być przeznaczonych na eksport.

Zaznaczamy, że dotychczas zgłoszono około 200 indyków.

Ażeby odstawa indyków mogła nastąpić, potrzeba nam 500 indyków.

Termin zgłoszeń do 15 grudnia br.

Tow. Roln. Pow.

Zebranie Sekcji Osadniczej T. R. P.

Nowemiasto. W dniu 18 grudnia 1936 r. o godz. 11 odbędzie się w Nowymmieście na sali „Hotelu Centralnego" zjazd sekcji osadniczej TRP.

Bezpośrednio po zebraniu sekcji odbędą się roki osadnicze, na których przedstawiciele zainteresowanych Instytucji będą udzielać kolejno zgłaszającym się członkom wyczerpujących wyjaśnień i załatwiać na miejscu różne sprawy, wchodzące w skład kompetencji.

Przed zebraniem sekcji osadniczej odbędzie się zebranie zarządu sekcji osadniczej o godz. 10.15.

Porządek zebranie zarządu sekcji jest następujący:

1. zagajenie
2. sprawy organizacyjne i omówienie spraw bieżących
3. zakończenie.

Porządek obrad zjazdu sekcji jest następujący:

1. zagajenie i przywitanie gości
2. sprawozdanie prezesa powiat. sekcji osadniczej z dotychczasowej działalności i sytuacji osadniczej na terenie powiatu
3. przemówienie prezesa Wojewódzkiej Sekcji osadniczej p. Rząsy
4. dyskusja i wolne wnioski
5. zakończenie.

W powyższych zebraniach wezmą udział: pp. Dyrektor Państwowego Banku Rolnego Narbutt, przedstawiciel Wojewódzkiego Biura do spraw Fin. Rol-, Prezes Wojewódzkiej Sekcji osadniczej p. Rząsa, przedstawiciel PTR inż. Zych i zaproszeni przedstawiciele urzędów.

W zebraniu sekcji mogą brać udział jedynie członkowie Kółek Rolniczych, którzy okażą się ważną na rok 1936 legitymacją członkowską.

Nadmienia się, że wszyscy osadnicy będą mogli na miejscu otrzymać załatwienia sprawy, o ile przywiozą ze sobą wszystkie dokumenty, potrzebne do wyjaśnienia sprawy.

Za Zarząd Sekcji osadniczej TRP.

(—) Zygmunt Marszałek, prezes.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg.

	Poznań, 4. 12.	Bydgoszcz, 4. 12.
Żyto	19.00— 19.25	19.75— 20.00
Pszenica	24.50— 24.75	25.00— 25.25
Jęczmień browarowy	24.00— 26.00	24.00— 25.00
Owies	16.00— 16.50	16.50— 16.75
Mąka żytnia 65 proc.	26.75— 27.25	29.25— 29.75
Mąka pszenna 65 proc	36.25— 36.75	38.00— 38.50
Otręby żytnie	13.25— 13.75	13.50— 13.75
Otręby pszenne	12.25— 13.75	12.50— 14.00
Otręby jęczmienne	13.75— 15.00	14.75— 15.25
Rzepak zimowy	45.00— 46.00	44.50— 45.50
Rzepik	—	41.50— 43.50
Gorczyca	30.00— 33.00	30.00— 33.00
Siemię lniane	42.00— 45.00	41.00— 44.00
Peluszka	—	20.00— 21.00
Wyka latowa	—	19.50— 19.50
Groch Victoria	22.00— 25.00	21.00— 26.00
Groch Folgera	23.00— 25.00	21.00— 24.00
Łubin niebieski	12.75— 13.25	10.00— 11.00
Łubin żółty	15.75— 16.25	12.50— 13.50

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31; frank francuski 24.82; frank szwajcarski 122.30; funt szterling 26.11; marka niemiecka 116.00; korona czeska 18.76; gulden gdański 100.20; szyling austrj. 95.50.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.



Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski. Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszych zastępców.
Cena obniżona 30 groszy.

Co. 251|36

Wywołanie

Ks proboszcz Gregorkiewicz z Radomna w powiecie lubawskim jako wykonawca testamentu po śp. **Ks. Klemensie Pape'm**, zmarłym dnia 7 kwietnia 1936 r., wniósł o wywołanie celem wykluczenia wierzycieli spadku. Wierzycieli spadku wzywa się zatem do zgłoszenia swych wierzytelności do spadku po ś. p. Ks. Klemensie Pape'm w tutejszym **Sądzie pokój 10** najpóźniej w wyznaczonym **na dzień 20 marca 1937 r. godzina 10** terminie wywoławczym.

Zgłoszenie wierzytelności winno zawierać podanie przedmiotu i zasady wierzytelności, dokumenty dowodowe należy dołączyć w pierwopisie lub odpisie. Wierzyciele spadku, którzy się nie zgłoszą, będą mogli, bez uchybienia ich prawa do pierwszeństwa przed zobowiązaniami z zachówków, zapisów i zleceń, żądać od spadkodawcy zaspokojenia tylko wówczas, gdy po zaspokojeniu niewykluczonych wierzycieli pozostanie jeszcze nadwyżka. Wywołanie nie dotyczy praw do zachówku, zapisów i zleceń oraz wierzycieli, wobec których spadkobierczyni odpowiada nieograniczenie.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 27 października 1936 r.
Sąd Grodzki.

Ozdoby choinkowe

świeczki, zimne ognie
oraz
praktyczne podarki gwiazdkowe i zabawki
poleca tanio
Drukarnia Aug. Maliszewski, Lubawa,
Gdańska 1.

Zarząd Miejski w Nowymmieście nad Drwęcą
L. dz. III. 4824|36

Sprzedamy
place budowlane
po obu stronach dojazdu do dworca głównego, zajętych dzieńcem wzgl. szkółką drzewek.
Oferty składać należy **w Zarządzie Miejskim w Nowymmieście nad Drwęcą.**
Burmistrz: (—) Wachowiak.

UPOMINKI GWIAZDKOWE

jak: **książki, zabawki, gry towarzyskie, albumy i wieczne pióra** poleca w dużym wyborze
Księgarnia Piotra Głowackiego, Działdowo,
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 3.

Wielki wybór
skór wierzchnich
czarnych i kolorowych jak:
Chromy tańsze i specjalne na buty
Glemzy, Lakiery, Bukaty, Faledry, Juchty, Futrówki
poleca bardzo tanio
Składnica Skór
CZ. BALCEROWICZ,
Brodnica n. Drw. tel. 111.
przy moście

Węgiel górnośląski

pierwszorzędnych kopalń — dostawa franko dom z gwarancją za wagę po umiarkowanych cenach
poleca
Jan Gończ, Brodnica
ul. Hallera 15.

Ostrzeżenie !

Podaję do publicznej wiadomości, iż **Józefa Nagrabska, Feliks Borowski w Wąpiersku skupują skradzione rzeczy** i oddają je do dalszej sprzedaży **Janowi Nagrabskiemu.** Mimo energicznego sprzeciwu utrzymuje **Nagrabska Borowskiego** u siebie do dalszej kradzieży.

Ostrzegam wszystkich moich dłużników, ażeby **Józefie Nagrabskiej** nie płacili żadnych odsetek lub jakiej sumy pieniężnej, gdyż czynności te do mnie prawnie należą.

Z poważaniem
Antoni Nagrabski.

Uwaga Palacze !

Zdrowie — to skarb nieograniczony! Chcesz go zachować, używaj tylko tutki **„GASKI"**, wykonane z najlepszych surowców, zupełnie nieszkodliwe dla zdrowia. Gasną przy dopalaniu się, nie zapalając waty. Otrzymaliśmy kilka listów dziękczynnych.
Dodajemy do naszych gilz **KALENDARZE ŚCIENNE.**
Pomorska Fabryka Gilz.

LALKI

główki do lalek, korpusy
oraz wielki wybór rozmaitych
ZABAWEK
najtaniej
w Księgarni „Drwęca"
Nowemiasto.

SKORKI:

ZAJĘCZE
TCHÓRZE
KUNIE
KRÓLICZE itd.
kupuje i płaci najwyższe ceny dzienne
Składnica Skór
CZ. BALCEROWICZ,
Brodnica n. Drw.
Tel. 111 przy moście

ZABAWKI I GRY TOWARZYSKIE

poleca
KSIĘGARNIA „DRWĘCA"
Nowemiasto.

DOM
masywny, nadający się dla rzemieślnika, sprzedam
Fr. Chmieliński,
Nowydwór.



Już od
1 grudnia
z powodu wielkiego nagromadzenia towarów, w celu ulżenia sobie pracy przy inwenturze, postanowiłam wysprzedać większą ilość towarów **po zniżonych**
cenach gwiazdkowych

Futra dla eleganckich pań!

Od 15 grudnia dodaję do towaru gratis elegancki kolorowy kalendarz ścienny.
Kto lubi zatem kupować
korzystnie, tanio
i mieć śliczną ozdobę mieszkania na cały rok ten wstąpi do firmy:
Maria Lewińska
skład bławatów, konfekcji i towarów krótkich. **„BAZAR"**
Brodnica — Rynek — Telefon 145
Kolosalny wybór! Szybka, rzetelna obsługa!



Świeże korzenie do piernika

PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE

jak; **komplety do manicur, komplety do golenia, rozpylacze, kasetki z kosmetyką, nesesery, perfumy oraz wody kwiatowe** o najmodniejszych zapachach, **puderniczki**

OZDOBY CHOINKOWE

lameta, świeczki choinkowe, ognie zimne, lichtarzyki

Nowość: **świeczki na stół wigilijny**

w wielkim wyborze po najniższych cenach poleca

Nowa Drogeria
właśc. **Wacław Truszczyński, Lubawa-Pom.**
ul. Zamkowa nr. 1.

„O R A"

to naprawdę pierwszej jakości proszek do prania.
Żądajcie tylko „O R A"
Cena **60 gr.**
Wszędzie do nabycia.

A jednak



pierniki na stołowym miodzie sztucznym
„Rosta"
są najlepsze

Miód „Rosta"
do nabycia w składach kawy i towarów kolonialnych

Świece na choinkę

i
OZDOBY CHOINKOWE
poleca
Księg. „Drwęca"
Nowemiasto.

Kto chce

dobrego smacznego
pieczywa
użyć, powinien tylko w najstarszej piekarni Franciszka Krukowskiego, takowe nabyć.
Piekarnia Parowa
Lidzbark, Staremiasto.

Pokój umeblowany
z osobnym wejściem do wynajęcia.
Malecka, Nowemiasto
Tylicka 2.

Służąca
potrzebna od 15 bm.
Bożeńska, Nowemiasto
ul. Kazimierza.

Poszukuję
dziewczyny
na wieś z gotowaniem i wszelkich prac domowych.
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy"
Nowemiasto

Uczeń
z porządnej rodziny, z wykształceniem przynajmniej 4 kl. gim. może się zgłosić od zaraz względnie od 1 stycznia do firmy
„ROLNIK" Spółdzielni Rolniczo Handlowej w Lubawie Oddział w Nowymmieście.

Potrzebny
gorzelany
na kampanię.
Mszanowo, pow. Lubawa.

Skład
w rynku do wynajęcia
Borzyńska, Lubawa.

Węgiel górnośląski
Wapno
Gwoździe
Smary do wozów
Oliwy itp.
po niskich cenach poleca
Helena Myślińska,
Lidzbark, Nowy Rynek 19
telefon 47.

Wapno fosforowe
Kredę dla zwierząt
poleca
po najtańszych cenach
J. Cieszyński,
Drogerja i skład farb
Nowemiasto
Rynek 7. — Telef. 62.

POLECAM
po niskiej cenie
flaki wiankowe, wieprzowe i seitlingi w mniejszych i większych ilościach
SKŁADNICA SKÓR
EDM. SZUDZIŃSKI
Nowemiasto, Sobieskiego

Karty do gry

poleca
„DRWĘCA"
Księgarnia

TAPETY

w wielkim wyborze
— — poleca — —
Księgarnia „Drwęca"